



ORĘDZIE FATYMSKIE U ŹRÓDEŁ SOLY

Rzymsko-Katolicka Parafia
Świętego Wawrzyńca D.M.
i Świętego Kazimierza Królewicza
<http://parafia-rajczya.j.pl/>

10 września 2017 roku * Tygodnik Parafii w Rajczy * Rok XXI * 37 (1098)

UPOMNIEĆ, A NIE OBMAWIAĆ

Jednym z najczęściej spotykanych grzechów jest obmowa. W pociągu i autobusie, w pracy i w kolejce przed sklepem, przy stole i w drodze do kościoła – tematem numer jeden są ludzkie słabości, błędy i grzechy. Szczególnie bolesne jest obmawianie w gronie rodzinnym lub przyjaciół. Smutne zaś jest to, że gotowych do obmawiania można liczyć w milionach, a jak trzeba kogoś upomnieć, to nie ma chętnych, ani jednego.

Jezus nigdy nikogo nie obmawiał. Jeśli zabierał głos na temat cudzych wad, czynił to zawsze w formie upomnienia. Uczniów swoich pouczył, i to bardzo dokładnie, jak ma wyglądać braterskie upomnienie.

Jeśli dostrzegam niewłaściwe postępowanie drugiego człowieka, to zanim powiem o tym komukolwiek, mam obowiązek powiedzieć to jemu samemu. Domaga się tego miłość, czyli troska o prawdziwe dobro tego, kto postępuje niewłaściwie. Dopiero wówczas, gdy upomnienie w cztery oczy nie odnosi skutku, mogę podzielić się moimi obawami co do jego postawy z innym człowiekiem, ale nie w tym celu, by obmawiać, lecz by tego człowieka zaangażować w ratowaniu błądzącego. O tyle zatem mogę mówić o błędach drugiego, o ile mój rozmówca nadaje się do „akcji ratowniczej”. O ile razem ze mną zatroszczy się o skuteczne upomnienie błądzącego.

Trzeci etap upomnienia to zaangażowanie w nie przedstawiciela Kościoła lub nawet całej wspólnoty. Ma to miejsce wówczas, gdy zgubne działanie jednego może szkodzić wielu. Chodzi więc nie tylko o dobro upominanego, lecz i o dobro wspólnoty. Jeśli się nie uda uratować tego, kto źle postępuje, to należy ratować przed zgorzeniem innych.

Upomnienie, chociaż ma miejsce rzadko, nie należy do rozmów przyjemnych. Kosztuje wiele. Można się narazić. Można stracić przyjaciela. Wiele słabości drugiego człowieka trzeba cierpliwie znosić. Tylko wtedy, gdy w grę wchodzi wielkie wartości, należy sięgać po upomnienie. Wiele zależy

od formy. Trzeba to uczynić tak, by upominany odkrył naszą autentyczną troskę o jego dobro. Jeśli nawet podczas samego upominania zareaguje zdenerwowaniem, to z perspektywy czasu odkryje, że nasze ostrzeżenie było uzasadnione i będzie za nie wdzięczny.

Upomnienie braterskie posiada dużą wartość nie tylko dlatego, że zabiega o dobro błądzącego, lecz również dlatego, że stanowi niezwykle twórczy element w doskonaleniu naszej osobowości. Zanim zdecydujemy się na upomnienie w cztery oczy, trzeba sprawę głęboko i wszechstronnie przemyśleć, trzeba ją rozważyć przed Bogiem. Trzeba się zgodzić na wszystkie wynikające z tego konsekwencje. Podjęcie takiej decyzji ubogaca nasze serce. Każdy akt miłości drugiego człowieka owocuje w naszym sercu, a co dopiero akt tak trudny, jak upomnienie. W niejednym wypadku znacznie łatwiej jest przebaczyć niż upomnieć.

Obmowa, która zawsze jest znakiem braku miłości, nie tylko niszczy dobrą opinię obmawianego, lecz i serce obmawiającego. Staje się ono koszem na śmieci, gromadzącym to, co złe z życia naszych bliźnich. Obmowa polega na przesypaniu śmieci z własnego serca w serca innych ludzi, zamieniając je w śmietniki.

W obliczu coraz poważniejszego zaśmiecania naszego środowiska przez obmowę trzeba bardzo uważać, by serca nasze nie zamieniły się w kosze na śmieci. One mają być skarbcem drogocennych wartości. Miejmy odwagę upomnieć drugiego człowieka, a wstydzmy się każdego słowa, które jest obmową. Miejmy też odwagę przyjąć upomnienie, o ile pochodzi ono z ust człowieka zatroskanego o nasze dobro.

Obserwując Mistrza z Nazaretu, w oparciu o Jego przykład, można udoskonalić miłość drugiego człowieka, która nie waha się stosować nawet mocnych upomnień, byle tylko przywieść do opamiętania błądzących. Prawdziwa miłość umie upomnieć i umie upomnienie przyjąć.

Ks. Edward Staniek



APOSTOLSTWO DOBREJ ŚMIERCI DIECEZJI BIELSKO-ŻYWIECKIEJ

Skoczów, 1 lipca 2017 r.

Do
Wielce Czcigodnej Wspólnoty Parafialnej
Parafii św. Wawrzyńca DM
i św. Kazimierza Królewicza
w Rajczy
przez ręce ks. proboszcza Ryszarda Grabczyka

W imieniu wspólnoty Apostolstwa Dobrej Śmierci naszej diecezji pragniemy złożyć najserdeczniejsze gratulacje Kapłanom i całej wspólnotcie z okazji Koronacji Obrazu Matki Bożej Miłosierdzia – Kazimierzowskiej.

To z Waszej strony wielkie świadectwo wiary, że trwając na modlitwie od pokoleń z Maryją, tak jak apostołowie przygotowując się w Wieczerniku na przyjęcie Ducha Świętego, zachowaliście wiarę ojców, praojców.

To ogromna radość dla nas Czcicieli Matki Bożej Bolesnej i tej Różańcowej, że razem z Wami możemy przeżywać wzruszenie podczas wydarzenia tak doniosłego, jakim jest nałożenie koron na skronie Tej, która od wieków uczy nas bliskości do swojego Syna Jezusa Chrystusa i do każdego żyjącego człowieka.

Trwajcie w zaufaniu i dalej pomnażajcie dorobek kultury duchowej i materialnej Wam powierzony, uczcie strzec wiary, wolności, tradycji, i tego Królewskiego daru, który jest powodem do dumy.

Pozostajemy z wyrazami szacunku i modlitwą

Diecezjalny Zelator ADŚ

Lidia Greh-Wajdzik
Lidia Greh-Wajdzik

Parafia św. Ap. Piotra i Pawła w Skoczowie
Opiekun Apostolstwa

ks. proboszcz Witold Grzomba

Witold Grzomba

Z MARYJĄ ZWYCIĘZYMY KAŻDE ZŁO

Z Maryją zwyciężymy każde zło i grzech, który nas niszczy – podkreślił ks. abp Henryk Hoser. Biskup warszawsko-praski modlił się wczoraj przed kopią Jasnogórskiego Wizerunku, który peregrynując po diecezji, przybył do wznoszonego w Radzyminie sanktuarium św. Jana Pawła II. W czasie Mszy św. ks. abp Hoser podkreślił rolę Najświętszej Maryi Panny na drodze wiary, mówiąc, że jest Ona najkrótszą drogą do Chrystusa. – To przez Nią jak przez bramę Jezus wszedł w ludzką egzystencję. Tak też przez Nią – pod Jej macierzyńską opieką zmierzamy do Niego – celu naszego istnienia – mówił ksiądz arcybiskup. Zwrócił uwagę, że Matka Boża obecna jest w historii każdego narodu, pokolenia, w historii każdego człowieka, pozwalając mu zwyciężyć tam, gdzie on ze swoimi słabymi, ludzkimi siłami nie jest w stanie się podnieść. – W Protoewangelii czytamy, że szatan może atakować ludzi, ale nie jest w stanie zniszczyć Królowej Nieba i Ziemi – Matki Bożej Zwycięskiej oraz Jej Syna – Jezusa Chrystusa, który pokonał demona poprzez Zmartwychwstanie. Ostateczne zwycięstwo Maryi nad największym wrogiem człowieka, którym jest demon, ukazuje nam już Apokalipsa św. Jana Apostoła – powiedział kaznodzieja. Ordynariusz warszawsko-praski zwrócił uwagę, że kult Matki Bożej Zwycięskiej jest bardzo żywy w Kościele. – Czczona jest pod tym tytułem nie tylko tu, na Pradze, gdzie Jej interwencji przypisywany jest cud zwycięstwa w Bitwie Warszawskiej 1920 roku, ale także oddaje Jej hołd Paryż, bo chroniła w XVII wieku Kościół we Francji przed rozpadem – zauważył ks. abp Hoser. Ksiądz arcybiskup przypomniał, że czczona w wizerunku Pani Jasnogórskiej w 1977 roku otrzymała „płaszcz hetmański” – wotum Żołnierzy Niepodległości, który utkany jest z pamiątek sercu żołnierza najdroższych – pułkowych odznak i odznaczeń za bojowe męstwo. – Zdobi go 272 symbole żołnierskiej służby – znaki orderowe niektórych pułków kawalerii oraz Krzyże Virtuti Militari – pod każdym z nich kryje się tajemnica miłości do Ojczyzny i żołnierskiego poświęcenia, które są nam niezwykle potrzebne, ponieważ jesteśmy Żołnierzami Jezusa Chrystusa, ponieważ jesteśmy gwardią przyboczną Najświętszej Maryi Panny – mówił biskup warszawsko-praski. Na zakończenie kaznodzieja zachęcał do zawierzenia swojego życia Bogu poprzez ręce Maryi, przekonując, że jest Ona najczulszą Matką i Orędowniczą. – Oddajmy się Jej z całym zaufaniem, jak to uczynił św. Jan Paweł II oraz kard. Stefan Wyszyński. Nie kryjmy przed Nią niczego, bo jest „ucieczką grzeszników” – jest po to, by wszystkie nasze złe zaszczości – jak to mówimy – zlikwidować, napełniając swoją łaską, miłością, czułością, swoją bliskością. – Ona jest naszą Matką, zanim została Królową. Módlmy się zatem do Tej, która jest „Zwycięska”, by przysłała nam z pomocą w naszej walce duchowej – zaapelował ks. abp Hoser. – Nie możemy tak łatwo ulegać, rezygnować, podlegać bezczynności czy bierności tam, gdzie trzeba walczyć – gdzie trzeba przeciwstawiać się złu. Niech litania do Matki Bożej Zwycięskiej będzie naszym codziennym pacierzem – prosił kaznodzieja wiernych. Najświętsza Maryja Panna czczona w wizerunku Matki Bożej Zwycięskiej jest patronką diecezji warszawsko-praskiej.

„Nasz Dziennik”, 4 września 2017

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

23 NIEDZIELA ZWYKŁA

10 września 2017 roku

- Nieszpory o godzinie 17.45, a Msza święta o godzinie 18.00.
- W tym tygodniu przypadają Kwartalne Dni Modlitw za dzieci, młodzież i wychowawców – (środa, piątek i sobota).
- W środę wspomnienie świętego Jana Chryzostoma, biskupa i doktora Kościoła.
- Po wieczornej Mszy świętej Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jej obrazie Kazimierzowskim.
- W czwartek Święto Podwyższenia Krzyża Świętego.
- W piątek Wspomnienie NMP Bolesnej.
- Jest to III piątek miesiąca – czcimy Miłosierdzie Boże – o godzinie 17.00 Droga Krzyżowa na „Compel”, którą ofiarujemy w intencji dzieci, młodzieży i wychowawców.
- Msza święta do Miłosierdzia Bożego o godzinie 18.00. Po Mszy świętej wystawienie Najświętszego Sakramentu, Koronka do Miłosierdzia Bożego.
- W sobotę wspomnienie Świętych Korneliusza papieża i Cypriana biskupa.
- Dzień Modlitw o błogosławieństwo Boże dla papieża Benedykta XVI, za papieża Franciszka i za Ojczyznę o godzinie 17.30 prowadzony przez Koło Rodziny Radia Maryja.
- W przyszłą niedzielę Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu.

**Bóg zapłać za ofiary
złożone na potrzeby naszej parafii.**

W KAPLICACH

- W poniedziałek o godzinie 17.00 Msza święta w Rycerze Dolnej.
- We wtorek o godzinie 17.00 Msza święta w Rajczy Dolnej.
- W piątek z racji wspomnienia NMP Bolesnej uroczystość odpustowa w Nickulinie - Msza święta o godzinie 17.00, a od godziny 16.30 możliwość spowiedzi.

INTENCJE MSZALNE OD 11 DO 17 WRZEŚNIA 2017 ROKU

PONIEDZIAŁEK 11 WRZEŚNIA

- 6.30 † *Maria i Franciszek Salachna, córka Jadwiga.*
 7.00 † *Antonina i Władysław Wiercigroch,
 Aniela i Stanisław Stańco.*
 18.00 - *O zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Martyny
 z okazji 1 rocznicy urodzin.*
 Rycerka Dolna : 17.00 † *Teresa Wolny, syn Jerzy.*

WTOREK 12 WRZEŚNIA

- 6.30 † *Władysław Bułka poseł i senator
 –od kolegi Stanisława Porwisza.*
 7.00 † *Franciszka i Wojciech Bury,
 Jan i Stanisław Bury z żonami,
 Ludwika Mitera z mężem,
 Rozalia Wajda z mężem.*
 18.00 - *Dziękczynna z prośbą o błogosławieństwo Boże
 dla Barbary i Henryka w 50 rocznicę urodzin.*
 Rajcza Dolna : 17.00 † *Anastazja i Józef Stańco,
 rodzice.*

ŚRODA 13 WRZEŚNIA ŚWIĘTEGO JANA CHRYZOSTOMA

- 6.30 † *Zofia Klima w 7 rocznicę śmierci.*
 7.00 † *Jan Wilkosz, syn Wiesław.*
 18.00 - *O zdrowie i błogosławieństwo Boże
 dla księdza Adama
 –od Róży Kobiet zelatorki Najzer.*

CZWARTEK 14 WRZEŚNIA PODWYŻSZENIE KRZYŻA ŚWIĘTEGO

- 6.30 † *Paweł Bogdał.*
 7.00 † *Michał i Helena Zoń, rodzice, siostra Maria.*
 18.00 † *Franciszek Butor, rodzice, teściowie.*

PIĄTEK 15 WRZEŚNIA NAJŚWIĘTSZEJ MARIII PANNY BOLESNEJ

- 6.30 † *Kazimierz i Wiesława Sporek,
 rodzice, teściowie, syn Jacek.*
 7.00 † *Mieczysław Wiercigroch, dziadkowie.*
 18.00 - *Dziękczynna z okazji 10 rocznicy ślubu
 Ewy i Michała,
 z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże,
 opiekę Matki Bożej Kazimierzowskiej
 na dalsze lata.*

Nickulina : 17.00 † *Jadwiga Wiercigroch.*

SOBOTA 16 WRZEŚNIA ŚWIĘTYCH MĘCZENNIKÓW KORNELIUSZA I CYPRIANA

- 6.30 † *Agnieszka Fujak.*
 7.00 † *Marek Wiercigroch.*
 18.00 I † *Józef Hulbój, syn Jan.*
 II- *W intencji Radia Maryja.*

NIEDZIELA 17 WRZEŚNIA

24 NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.00 - *O zdrowie dla żony.*
 9.00 † *Agnieszka Fujak, rodzice.*
 10.30 - *W 25 rocznicę ślubu Marii i Jacka Gilowskich
 o błogosławieństwo Boże
 i opiekę Matki Bożej Kazimierzowskiej.*
 11.45 † *Józef Hołota, teściowie Jan i Franciszka.*
 18.00 † *Tadeusz Kręcichwost w 11 rocznicę śmierci,
 teściowie Helena i Tomasz Kąkol.*
 Rajcza Dolna : 8.00 † *Franciszek i Maria
 Wiercigroch.*
 Rycerka Dolna : 9.30 † *Wojciech i Maria Bogdał,
 syn Wiesław.*
 Nickulina : 11.00 † *Józef i Bronisława
 Kręcichwost.*

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Gdy brat twój zgrzeszy przeciw tobie, idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparła się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi. A jeśli nawet Kościoła nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik.

Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie.

Dalej, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwóch z was na ziemi zgodnie o coś prosić będzie, to wszystko otrzymają od mojego Ojca, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem wśród nich».



Niepokalana Matko Jezusa i Matko moja –
 Maryjo, Królowo Polski!

Biorąc za wzór świętego Jana Pawła II
 mówię dziś: cały (a) jestem Twój (a).

Twojemu Niepokalanemu Sercu
 zawieram całego (ą) siebie,
 wszystko, czym jestem; mój umysł, serce,
 wolę, ciało, zmysły, emocje, pamięć, zranienia,
 słabości, moją przeszłość od chwili poczęcia,
 terażniejszość i przyszłość wraz ze śmiercią cielesną –
 każdy mój krok, czyn, słowo i myśl.

Twojemu Niepokalanemu Sercu
 zawieram także moją rodzinę
 i wszystko co posiadam.

Tobie oddaję wszystkie moje prace,
 modlitwy i cierpienia.

Ty, najlepsza Matko chroń mnie
 i moich bliskich od złego.

Upraszać nam łaski potrzebne
 do przemiany i uzdrowienia.

Prowadź po drogach życia i posługuj się nami
 do budowania Królestwa Twojego Syna

Jezusa Chrystusa – jedynego Zbawiciela świata,
 od którego pochodzi wszelkie dobro, prawda i życie.
 Amen